

I ACa 59/21, Oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego - Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

LEX nr 3322549

Wyrok

Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 8 października 2021 r.

I ACa 59/21

Oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego

TEZA aktualna

Jeżeli konsument wykona umowę, a następniełoży w ciągu roku oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, wówczas jest on zwolniony z wszystkich poniesionych już kosztów (wykonanie umowy zakłada wywiązanie się z wszystkich obowiązków), a po stronie kredytodawcy powstaje obowiązek zwrotu kosztów kredytu (za wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczeń kredytu). Oświadczenie, o jakim mowa w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim można złożyć także w toku procesu sądowego, np. gdy kredytodawca wytoczył powództwo przeciwko konsumentowi o zapłatę kwot wynikających z umowy o kredyt konsumencki.

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia SA Małgorzata Zwierzyńska.

Sentencja

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. B. i W. B. o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 września 2020 r. sygn. akt I C 112/20

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uzasadnienie faktyczne

Wyrokiem z dnia 22 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko A. B. i W. B. orzekł w następujący sposób:

1. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 100.740,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 sierpnia 2019 r. do dnia 22 września 2020 r.;

2. zasądzoną w punkcie I wyroku należność od pozwanych na rzecz powoda rozłożył na 50 rat, z których 49 będzie w kwocie po 2.020 zł, zaś ostatnia 50 rata w kwocie stanowiącej pozostałą do zapłaty kwotę należności głównej w wysokości 1.760,94 zł wraz z należnymi odsetkami, przy czym raty płatne będą do dnia 15 - go każdego miesiąca, zaś pierwsza rata płatna będzie do dnia 15 - go pierwszego miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiło uprawomocnienie się przedmiotowego wyroku, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat i z tym zastrzeżeniem, iż w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat cała kwota staje się natychmiast wymagalna;

3. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 6.660 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 3.778 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani A. B. i W. B. w dniu 23 maja 2016 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w zakresie niniejszej umowy) umowę kredytu gotówkowego przeznaczonego częściowo na spłatę innych kredytów nr (...), za pośrednictwem M. Z., działającego pod firmą (...). W imieniu banku podpis złożyła M. P., a w imieniu pośrednika pod umową podpis złożyła V. Z., potwierdzając własnoręczność podpisów. Na mocy powyższej umowy Bank przyznał pozwany środki pieniężne w wysokości 119.031,05 zł, w tym 98.863 zł na spłatę innych kredytów lub pożyczek oraz 20.168,05 zł na zapłatę prowizji. Kredyt oprocentowany był według stałej stopy procentowej Zgodnie z § 3 ust. 9 umowy całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wyniósł 47.771,69 zł (odsetki umowne), a całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorców w dniu zawarcia umowy wyniosła 166.802,74 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 13,56%

(§ 9 ust. 11). Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy, kredytobiorcy byli zobowiązani do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy w 108 miesięcznych ratach w wysokości 1.544,47 zł. Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni (§ 8). Od zadłużenia przeterminowanego bank mógł pobierać odsetki w wysokości odsetek maksymalnych, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 14% w skali roku (§ 7 ust. 2). Kredyt został wypłacony w całości zgodnie z dyspozycjami pozwanych w dniu 23 maja 2016 r.

Z uwagi na utratę pracy przez pozwaną, pozwani przestali regulować terminowo swoje zobowiązania i doszło do zadłużenia, wobec tego powód pismami z dnia 20 kwietnia 2019 r. wezwał pozwanych do spłaty przeterminowanego zadłużenia w kwocie 3144,30 zł w terminie 14 dni roboczych, pouczając o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację w terminie 14 dni.

Pismami z dnia 28 maja 2019 r., wobec nieuregulowania zaległości pomimo wezwania do zapłaty, powód wypowiedział umowę kredytu z 30 dniowym okresem wypowiedzenia. Powód zaznaczył, że jeżeli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego w kwocie 6.301,14 zł wypowiedzenie stanie się nieskuteczne. Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu w dniu 13 czerwca 2019 r., a pozwanej w dniu 5 czerwca 2019 r.

Według stanu na dzień 6 czerwca 2019 r. zadłużenie pozwanych wynosiło 100.740,94 zł, w tym kwota 94.571,33 zł tytułem należności głównej, kwota 5.374,50 zł tytułem odsetek umownych, 794,91 zł tytułem odsetek za opóźnienie.

Pismem z dnia 19 lipca 2019 r., doręczonym w dniu 26 lipca 2019 r., powód wezwał pozwaną do zapłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy kredytowej nr (...), które na dzień 18 lipca 2019 r. wynosiło 100.078,90 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma.

Pismem z dnia 22 czerwca 2020 r., otrzymanym tego dnia przez powoda, pozwani złożyli powodowi oświadczenie o uwolnieniu się od kosztów kredytu konsumenckiego na podstawie art. 45 ust. 1 w zw. Z art. 30 ust. 1 pkt 1, pkt 4 i pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim i wzajemnym potrąceniu należności jaka przysługuje im od powoda tytułem wpłat dokonanych przez nich na łączną kwotę 45.072,41 zł z należnością powoda obejmującą wymagalnych 48 rat po 915,40 zł, co daje kwotę 43.939,20 zł.

Sąd I instancji ustalił nadto, iż Pozwani posiadają zadłużenie w kwocie ok. 30 tysięcy złotych i z tego tytułu w związku z wyrokiem sądowym spłacają kwotę 500 zł miesięcznie. Spłacają nadto kredyt hipoteczny w kwocie 700 zł miesięcznie. Dochody pozwanej wynoszą 2.200 zł, a pozwanego 1.900 zł. Pozwana prowadzi biuro rachunkowe, które przynosi coraz większe dochody, pozwany jest kierowcą. Mają troje dzieci, na które otrzymują świadczenie 500+, dostają też zasiłek rodzinny w kwocie 438 zł

miesięcznie. Łączne dochody pozwanych pozwalają im na uiszczenia miesięcznie kwoty 2.000 złotych na poczet zadłużenia na rzecz powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd meriti ustalił na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie poddanego ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wedle własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu wszystkich dowodów.

Sąd a quo oparł się na dokumentach, którym w całości dał wiarę, ponieważ ich forma, treść i autentyczność nie budziły żadnych wątpliwości, a żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom pozwanych na okoliczność ich aktualnej sytuacji majątkowej i rodzinnej, gdyż były spójne i logiczne oraz woli spłaty zadłużenia w miesięcznych ratach, a nadto częściowo w zakresie zdolności majątkowej pozwanych do spłaty raty, albowiem w ocenie Sądu meriti sytuacja majątkowa pozwanych umożliwia spłatę ich zadłużenia w kwocie 2000 zł miesięcznie, a w każdym razie strony mają potencjał, aby kwotę taką w tej wysokości spłacać. Pozwany bowiem, zarabiając jedynie 1900 zł jako kierowca, albo nie wykorzystuje swojego potencjału zarobkowego, biorąc pod uwagę średnie zarobki kierowców w Polsce, które jak wiadomo temu Sądowi z urzędu co do zasady są wyższe, albo nie wskazał wysokości diet i ryczałtów, które kierowcy co do zasady otrzymują (...)

Uzasadnienie prawne

Sąd I instancji zważył, że roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w przepisach prawa w tym art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały co do zasady faktu zawarcia umowy kredytowej ani otrzymania środków z tytułu umowy kredytowej. W dalszym piśmie procesowym wskazywali co prawda na brak pełnomocnictwa osoby uprawnionej do reprezentowania banku, jednakże, nawet gdyby osoba ta w istocie nie była umocowana, to wskazać należy, że bank, wypłacając kredyt, potwierdził działania tej osoby, tym samym zdaniem Sądu meriti umowę należy uznać za skutecznie zawartą.

Pozwani kwestionowali natomiast wypowiedzenie umowy kredytowej, zgłosili także zarzut o skorzystaniu z kredytu darmowego na podstawie ustawy o kredycie konsumenckim.

W ocenie Sądu I instancji doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy przez powoda. Niesporne są przesłanki uprawniające bank do złożenia takiego oświadczenia, albowiem pozwani nie negowali, że zaprzestali spłaty kredytu. Jeśli chodzi natomiast o tzw. warunkowe wypowiedzenie umowy kredytu, to Sąd a quo wskazał, iż za prawidłowe wypowiedzenie umowy nie może być uznane pismo, w którym pozwany stwierdza, "że w przypadku braku spłaty zadłużenia w określonym terminie pismo niniejsze należy traktować jako wypowiedzenie umowy przez Bank". Takie oświadczenie Banku nie daje jasności, bowiem nie sposób wywnioskować chociażby tego, w jakiej dacie umowa ulega rozwiązaniu, tj. w jaki

sposób liczyć należy okres wypowiedzenia. Jasny i jednoznaczny w tym wypadku jest jedynie przekaz zawierający wezwanie kredytobiorcy do zapłaty oraz termin, w jakim obowiązany jest spełnić swoje świadczenie.

Niemniej, w ocenie Sądu meriti, w niniejszej sprawie nie zachodzi powyżej opisana sytuacja. Powód w piśmie swoim wprost oświadczył bowiem, że przedmiotową umową wypowiada, składając w tym zakresie jednoznaczne oświadczenie woli. Dopiero w kolejnym akapicie powód wskazał, że stanie się ono nieskuteczne w przypadku braku spłaty całości zadłużenia, to jednak nie neguje to stanowczego oświadczenia o wypowiedzeniu, nie ulega również wątpliwości, że w terminie wypowiedzenia pozwani nie uregulowali wymagalnego na tamten czas zadłużenia.

Sąd I instancji nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutów pozwanych w związku z ustawą o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji nieskuteczny okazał się też zarzut potrącenia. Pozwani powoływali się na art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, w myśl którego w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Sąd meriti zważył, że w świetle art. 45 ust. 5 ww. ustawy uprawnienie, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Sąd I instancji podzielił pogląd, iż "możliwość skorzystania z sankcji kredytu darmowego została ograniczona rocznym terminem prekluzyjnym biegnącym od dnia zawarcia (wykonania) umowy. Po jego upływie kształtujące uprawnienie konsumenta gaśnie, choć zarazem zachowuje on możliwość powoływania się na naruszenie przez kredytodawcę wymagań wskazanych w art. 29-33. Tym samym, mając na uwadze wypłatę środków w dniu zawarcia umowy kredytu, termin prekluzyjny na złożenie oświadczenia o skorzystaniu z tzw. kredytu darmowego upłynął w dniu 23 maja 2017. Pozwani złożyli takie oświadczenie natomiast w dniu 22 czerwca 2020 r., a zatem po terminie. W tej sytuacji, skoro pozwani spłacali raty od początku obowiązywania umowy wraz z odsetkami, umowa zaś została prawidłowo wypowiedziana, zdaniem Sądu a quo pozwany nie przysługuje żadne roszczenie względem powoda, tym samym ich oświadczenie o potrąceniu nie mogło być uznane za skuteczne.

Jeśli chodzi o dalsze zarzuty pozwanej odnośnie do ustawy o kredycie konsumenckim, to pozwany zarzucił powodowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem Sądu I instancji nie doszło do naruszenia powołanego przepisu, bowiem pozwani w trakcie toczącego się postępowania nie wykazali by obliczenie jego wartość przez powoda było błędne i na czym ewentualnie ten błąd miałby polegać, za wyjątkiem przedłożenia wydruku z kalkulatora internetowego, więc zarzut pozwanego należy potraktować jako niewykazany. Nawet jeśli uznać, że powód rzeczywiście zaniżył ten wskaźnik o zaledwie 1,16 punktu procentowego (14,72 - 13,56), to pozwani nie wykazali, że miało to wpływ na zawarcie przez

nich umowy, tj. że w takim wypadku umowy by nie zawarli. Niezależnie od tego pozwani znali od początku wysokość raty kredytu, która była oparta o stałe oprocentowania, a zatem nie mogą twierdzić, że nie znali całkowitego kosztu kredytu od początku.

W ocenie Sądu I instancji nadto, pozwani nie wykazali, aby przedmiotowa umowa kredytu zawierała postanowienia niedozwolone, w szczególności w zakresie możliwości kształtowania przez powoda wysokości opłat i prowizji, zwłaszcza, że tabela opłat i prowizji stanowiła załącznik do umowy. Pozwani nie wykazali również, aby niewskazanie adresu pośrednika (który złożył podpis pod umową) miało negatywny wpływ na interesy pozwanych w związku z zawarciem przedmiotowej umowy. Zarzuty pozwanych były także nieuzasadnione co do wysokości roszczenia, w tym zakresie ograniczyły się one, w zasadzie do jego zakwestionowania, powód przedłożył zaś dokumenty, w tym umowę kredytu, pozwalające w sposób niebudzący wątpliwości wyliczyć wysokość zadłużenia pozwanych. Również kwota kredytu wskazana była w sposób jednoznaczny jako 119.031,05 zł i jasno wskazano, że obejmuje ona dwie kwoty, tj. do wypłaty kredytobiorcom i na spłatę zadłużeń łącznie 98.863 zł oraz na opłacenie prowizji 20.168,05 zł.

Mając powyższe na względzie Sąd I instancji orzekł jak w punkcie I sentencji zaskarżonego wyroku.

Orzeczenie o odsetkach Sąd meriti oparł na treści art. 481 k.c. oraz kierował się żądaniem powoda, mając na uwadze, że pozwani nie kwestionowali sposobu naliczenia odsetek oraz daty wymagalności roszczenia. Przy czym Sąd ten zważył, iż zasądzona w pkt I wyroku należność została rozłożona na 48 miesięcznych rat, dlatego odsetki nie mogły zostać zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu do dnia zapłaty, bowiem stałoby to w sprzeczności z istotą ratalnego spełnienia świadczenia. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma bowiem ten skutek - wskazany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 (OSNCP 1971, Nr 4, poz. 61) - że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. W punkcie II zaskarżonego wyroku Sąd meriti rozłożył zasądzoną w pkt I należność na raty. Sąd rozłożył pozwanym zasądzoną kwotę na 48 miesięcznych rat, płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca, przy czym pierwsza rata płatna będzie do 15-go dnia następującego po miesiącu, w którym nastąpiło uprawomocnienie się przedmiotowego orzeczenia, wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Orzekając w powyżej wskazany sposób Sąd I instancji miał na uwadze trudną sytuację materialną pozwanych. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwani prowadzą wspólnie gospodarstwo domowe, posiadają na utrzymaniu troje dzieci w wieku szkolnym. Pozwani nie posiadają wartościowego majątku ani oszczędności. Łączny dochód pozwanych, po spłaceniu należności kredytowych, wynosi około 5.000 zł miesięcznie, co pozwala oczekiwać, iż pozwani będą w stanie spełnić zasądzone świadczenie

ratalnie w ustalonej w wyroku wysokości rat. Zdolność majątkowa pozwanych do spłaty zadłużenia w ustalonych ratach oraz wola pozwanych spłaty zadłużenia znajdowały potwierdzenie w zeznaniach stron, przy czym w ocenie Sądu meriti, pozwany ma większe możliwości zarobkowe, aniżeli wynika to z jego zeznań, co nie może prowadzić do pokrzywdzenia powoda. Pozwana zaś ponadto rozwija działalność gospodarczą, która przynosi coraz większe dochody.

Ponadto, w ocenie Sądu a quo, rozłożenie zasądzonej należności na raty daje większą rękojmię spłaty należności przez pozwanych, gdyż po pierwsze, wysokość rat pozostaje w granicach możliwości płatniczych pozwanych, zaś po drugie, pozwani deklarowali spłatę należności w przypadku rozłożenia jej na raty. Sąd ten uznał, że miesięczne spłaty rat po ok. 2.000 zł nie spowodują dla pozwanych nadmiernego uszczerbku dla ich utrzymania, a zarazem nie będą niedogodnością dla powoda, który jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się udzielaniem kredytów i odzyskiwaniem ich na własny rachunek, czerpiącym z tego tytułu spore korzyści i któremu nie grozi uszczerbek nawet, jeśli otrzyma należne mu świadczenie w ratach, tym bardziej, iż zgodnie z umową kredytu świadczenie również miało być pierwotnie spełniane w ratach, i to w dodatku mniejszych, aniżeli zasądzone niniejszym wyrokiem. Zgodnie z zawartą przez strony umową kredytu należność powoda miała być płatna pierwotnie w 108 ratach, a zatem nawet odliczając okres, jaki upłynął od zawarcia tejże umowy, rozłożenie należności jedynie na 48 rat oznacza, iż spłata należności powinna nastąpić szybciej niż pierwotnie zakładała zawarta przez strony umowa kredytu, a tym samym rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w żaden sposób nie powoduje pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela. Sąd meriti zważył, iż w wyroku zastrzeżono natychmiastową wykonalność całości zasądzonego świadczenia w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, co dodatkowo chroni interes powoda.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzoną kwotę kosztów składa się opłata od pozwu w kwocie 6.660 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz 1/4 uiszczonej opłaty sądowej w kwocie 1.260 zł.

W punkcie IV Sąd a quo orzekł na podstawie art. 113 § 1 u.k.s.c. nakazując ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę nieuiszczonych kosztów sądowych w kwocie 3.770 zł, stanowiących 3/4 opłaty od pozwu. Zdaniem Sądu I instancji nadto, w niniejszej sprawie nie zachodzą "szczególne wypadki" o jakich mowa w art. 102 k.p.c., z uwagi na fakt, iż pozwani niewątpliwie dali powodowi podstawy do wytoczenia powództwa z uwagi na zaprzestanie spłaty należności powoda.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiedli pozwani A. B. i W. B., zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwani zarzucili naruszenie:

1. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 1 pkt 4 pkt 7 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie

konsumenckim w zw. z art. 2031 k.p.c. poprzez jego całkowicie błędną wykładnię i zastosowanie polegające na:

a. mylnym przyjęciu, jakoby pozwani mieli rok na złożenie oświadczenia o uwolnieniu się od kosztów kredytu jedynie w ciągu roku od wykonania umowy przez powoda, podczas gdy ustawodawca liczy ten termin od wypełnienia umowy przez obie strony umowy kredytu konsumenckiego; jeśli zatem pozwani nigdy nie spełnili swoich obowiązków wynikających z umowy (gdyby je spełnili to nie byłoby wszak sprawy sądowej) to roczny termin przewidziany na ww. oświadczenie w ogóle nie zaczął biec i pozwani nie mogli go uchybić,

b. przyjęciu tylko sobie znanego a niewyartykułowanego nigdzie kryterium stosowania ww. instytucji w postaci badania motywacji pozwanych na etapie zawierania umowy oraz kryterium w postaci skali uchybienia powoda określonym obowiązkom informacyjnym, podczas gdy ustawodawca wyraźnie przewidział tu ocenę zerojedynkową: albo jakieś kryterium jest spełnione albo nie;

c. pominięciu, iż opcja kredytu darmowego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim pozwala nie tylko uwolnić się od wszelkich kosztów kredytu, ale także zwrócić kapitał w pierwotnie ustalonych ratach; tymczasem w umowie stron rata kredytu była określona na dużo mniejszym poziomie niż czyni to wyrok;

2. art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie i przyznanie kwoty podnoszonej w pozwie za udowodnioną mimo podnoszenia przez pozwanych zarzutów niekwestionowanych w toku procesu przez powoda oraz prawa procesowego mających istotne znaczenie na wynik sprawy;

3. art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie sytuacji majątkowej pozwanego W. B. na podstawie sobie tylko znanych portali internetowych bez sygnalizowania tego faktu pozwanym w toku procesu;

4. art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące na wyręczeniu powoda (profesjonalisty reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika) w wyszukiwaniu argumentów na obronę twierdzeń strony powodowej, podczas gdy sama ta strona nie kwestionowała stanowiska pozwanych prezentowanego w toku całego procesu;

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie w sprawie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego na rzecz dowolności takiej oceny, co prowadziło do błędnego (dowolnego) ustalenia przez Sąd meriti osób reprezentujących powoda na etapie zawierania umowy, ich faktycznego umocowania, świadomości i motywacji pozwanych na etapie zawierania umowy jak również zachowania stron na etapie realizacji umowy, a także poprzez dokonanie błędnej oceny sytuacji majątkowej pozwanych, co skutkowało rozłożeniem należności na raty w wysokości niemożliwej do spełnienia przez pozwanych;

6. art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenie należności na raty, których wysokość nie odpowiada faktycznej sytuacji materialnej pozwanych ale hipotetycznym możliwościom finansowym podnoszonym przez Sąd I instancji.

W związku z powyższymi zarzutami pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę punktu drugiego wyroku poprzez rozłożenie należności na raty po 1.000 zł miesięcznie, tak by raty rozkładały w czasie płatność zarówno należności głównej, odsetek i kosztów procesu;

Skarżą wnieśli także o zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów procesu w drugiej instancji, ponowne przesłuchanie pozwanych na okoliczność ich aktualnej sytuacji majątkowej i zasadności rozłożenia na raty po 1.000 zł miesięcznie należności głównej, odsetek i kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów procesu.

Pismem z dnia 7 czerwca 2021 r. pozwani A. i W. B. zwrócili się do Rzecznika (...) w W. o przedstawienie Sądowi oświadczenia zawierającego pogląd istotny dla niniejszej sprawy, w szczególności o ustosunkowanie się do bliżej sprecyzowanych w przedmiotowym piśmie pytań i zagadnień, odnoszących się do wykładni art. 30 i 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

Oświadczenie Rzecznika (...) zawierające istotny pogląd dla sprawy wpłynęła w dniu 23 września 2021 r. (k. 285 - 289).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 września 2021 r. pełnomocnik pozwanych uzupełnił wniosek o zwrot kosztów procesu o zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika do sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok należało uchylić wobec nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy.

Powód domagał się od pozwanych zapłaty w związku z wypowiedzeniem umowy kredytu konsumenckiego, natomiast pozwani oponując temu żądaniu podnieśli szereg zarzutów dotyczących skuteczności wypowiedzenia umowy oraz skorzystania przez nich z sankcji kredytu darmowego. W związku z tym ostatnim zarzutem, pozwani w toku procesu złożyli oświadczenie o uwolnieniu się od kosztów kredytu i potrąceniu wzajemnych należności.

Sąd Okręgowy jednak uznał, że oświadczenie złożone przez pozwanych w trybie art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim (dalej: ustawa) jest nieskuteczne, gdyż uprawnienie do jego złożenia wygasło po upływie roku od dnia wykonania umowy, przy czym za datę wykonania umowy Sąd pierwszej instancji

przyjął datę wypłaty środków z kredytu w dniu 23 maja 2016 r. Tym samym najpóźniejszą datą na złożenie oświadczenia według Sądu a quo była data 23 maja 2017 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozumowanie takie nie zasługuje na aprobatę, jako że stoi w sprzeczności z tezami prezentowanymi w piśmiennictwie prawniczym, w myśl których omawiany przepis wprowadzono w celu ochrony interesów konsumenta, aby wydłużyć okres, w którym może on dowiedzieć się o zaistniałym naruszeniu, wykonać omawiane uprawnienie i domagać się od kredytodawcy zwrotu zapłaconych odsetek i innych kosztów z tytułu kredytu konsumenckiego.

Wskazuje się jednolicie, że przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należyście wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym obowiązki powstające z mocy ustawy (...) chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo. W typowych przypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy. Wykonanie umowy następuje w dniu, w którym strony wywiążą się z wszystkich obowiązków ciążących na nich na podstawie umowy. Jeżeli konsument wykona umowę, a następnie złoży w ciągu roku oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, wówczas jest on zwolniony z wszystkich poniesionych już kosztów (wykonanie umowy zakłada wywiązanie się z wszystkich obowiązków), a po stronie kredytodawcy powstaje obowiązek zwrotu kosztów kredytu (za wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczeń kredytu. Oświadczenie, o jakim mowa w art. 45 ust. 1 ustawy można złożyć także w toku procesu sądowego, np. gdy kredytodawca wytoczył powództwo przeciwko konsumentowi o zapłatę kwot wynikających z umowy o kredyt konsumencki (komentarze do art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim: T. Czech, WKP 2018, SIP LEX, M. Stanisławska, Warszawa 2018, SIP Legalis).

W tej ostatniej kwestii w tożsamy sposób wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając, że oświadczenie konsumenta uznaje się za złożone z chwilą, gdy doszło do kredytodawcy w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie konsumenta powinno być złożone w formie pisemnej ad probationem (art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 73 § 1 k.c.). Nie ma przy tym przeszkód, aby takie oświadczenie zostało złożone dopiero w trakcie procesu sądowego wytoczonego przez bank przeciwko konsumentowi o zwrot kredytu konsumenckiego w całości lub w części (wyrok z dnia 1 lipca 2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625).

Powyższe koresponduje z poglądem Rzecznika (...), wyrażonym w piśmie z 20 września 2021 r., a złożonym do akt sprawy.

Konsekwencją przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że uprawnienie pozwanych do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego wygasło, było uznanie bezskuteczności podniesionego zarzutu

potrącenia.

W związku z tym Sąd a quo nie badał uchybień powoda w zakresie obowiązków informacyjnych banku, które zarzucali mu pozwani, a co stało się podstawą do złożenia przez nich oświadczenia z art. 45 ust. 1 ustawy. W ograniczonym zakresie Sąd pierwszej instancji odniósł się do zarzutu dotyczącego braku określenia w umowie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania i całkowitej kwoty do zapłaty wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia - art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy, i Sąd ten stwierdził, że do naruszenia tego przepisu nie doszło.

Pozostałe przesłanki będące podstawą złożenia przez pozwanych oświadczenia z dnia 22 czerwca 2020 r. (k. 141) dotyczące osoby i danych pośrednika pozostały poza zakresem rozważań Sądu a quo. Warto przy tym zaznaczyć, że naruszenie, o którym mowa w art. 45 ust. 1, oznacza niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez kredytodawcę obowiązku, jaki wynika z przepisu wymienionego w art. 45 ust. 1, a dla zastosowania sankcji kredytu darmowego nie ma znaczenia zakres lub istotność naruszenia ani jego wpływ na interesy konsumenta. Przesłanką stosowania komentowanego omawianej sankcji nie jest również wystąpienie szkody w majątku konsumenta, nie jest ona oparta na konstrukcji odpowiedzialności odszkodowawczej kredytodawcy (komentarz do art. 45. T. Czech, SIP LEX, WKP 2018 i przywołana tam literatura).

Bez rozważenia powyższych okoliczności nie jest możliwym odniesienie się do skuteczności oświadczenia o potrąceniu kwoty 45.072,41 zł złożonego przez pozwanych w piśmie z dnia 22 czerwca 2020 r. oraz procesowego zarzutu potrącenia zawartego w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 3 czerwca 2020 r. datowanego na 20 czerwca 2020 r., który nie przybierając formy pisma procesowego, nie był w związku z tym doręczany pełnomocnikowi strony powodowej.

Nierozpoznanie istoty sprawy rozumiane jest między innymi jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, do czego doszło z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, 5 Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698 oraz z dnia 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 - publ. (...))

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi jednak również i w takiej sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał zarzutu potrącenia i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia w tym zakresie po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen prawnych. Przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru

konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i dokonania oceny prawnej do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego stronom w art. 176 ust. Konstytucji RP (tak SN w postanowieniu z dnia 16 lipca 2021 r. IV CZ 34/21 i w przywołanych w jego uzasadnieniu orzeczeniach).

Wobec braku ustaleń co do skuteczności złożonego przez pozwanych oświadczenia o potrąceniu, w tym również co do wysokości wierzytelności zgłaszanej do potrącenia oraz jej wymagalności, z uwagi na wadliwą tezę Sądu a quo o niemożności zastosowania sankcji kredytu darmowego, nie została zdaniem Sądu Odwoławczego rozpoznana istota sprawy w podanym wyżej rozumieniu.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 3⁸⁶ § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.